

Dzieci narzędziem w rękach Białych Hełmów

31 sierpnia 2018

Damaszek oskarżył organizację Białe Hełmy o porwanie 44 dzieci w celu inscenizacji ataku chemicznego.

„Białe Hełmy porwały 44 dzieci, żeby wykorzystać je do sfabrykowania ataku chemicznego” – powiedział na konferencji prasowej minister spraw zagranicznych Syrii Walid al-Mu'allim.

„Za stworzeniem takiej pseudoorganizacji jak Białe Hełmy stoją brytyjskie służby specjalne – to one ją sponsorują i nią kierują. (...) Według naszych danych (Białe Hełmy – red.) porwały niedawno 44 dzieci w strefie Idlibu, żeby zrealizować inscenizację z bronią chemiczną” – powiedział syryjski polityk.

Minister podkreślił również, że wcześniej fabrykowaniem scenariuszy użycia broni chemicznej również zajmowały się zachodnie służby specjalne.

Zdaniem Walida al-Mu'allima USA próbują teraz urządzić w Idlibie tę samą prowokację, co wcześniej w innych prowincjach, chcąc chronić bojowników z ugrupowania Dżabhat an-Nusra. Damaszek będzie kontynuować walkę z terroryzmem – podsumował szef syryjskiego MSZ.

O wykorzystywaniu przez Zachód dzieci do „brudnych prowokacji” mówiła podczas czwartkowego briefingu również rzecznik prasowa MSZ Rosji Maria Zacharowa.

Źródło: pl.SputnikNews.com